

2021 magazyn fundacji onkologicznej

# ALIVIA

**4** W ogniu podwójnej walki

**8** Prawda o polskiej onkologii w pandemii

**18** Ważne są te małe gesty - wywiad z Teresą Lipowską

## 4

## W ogniu podwójnej walki

Artyleria działań specjalnych w dobie koronawirusa



## Prawda o polskiej onkologii w pandemii

Przedstawiamy wyniki ponad 500 anonimowych ankiet, w raporcie *Rzeczywistości równoległe. Polska onkologia w czasie epidemii COVID-19.*

## 8



## 12

## Ważne są te małe gesty

Wywiad z Teresą Lipowską



## 20

## Zaczęli nowe życie od gestu dobrego serca

Historia Eli i Tomka



## 26

## 19 dni nadziei

Historia wyjątkowej zbiórki



- 4 W ogniu podwójnej walki
- 8 Prawda o polskiej onkologii w pandemii
- 12 Ważne są te małe gesty
- 16 Pogromcy raka
- 18 Zaczęli nowe życie od gestu dobrego serca!
- 20 Podsumowanie roku 2020
- 24 19 dni nadziei
- 26 Metody wsparcia



## Drodzy Przyjaciele Fundacji Alivia,

2020 był rokiem zaskoczeń oraz prawdziwym sprawdzianem elastyczności i szybkich reakcji. Stan epidemii pogłębił problemy, które od lat obserwowaliśmy w polskiej onkologii, ale przyniósł też nowe i zupełnie nieoczekiwane wyzwania. Dzięki wsparciu naszych Darczyńców udało nam się z nimi uporać. Przekazaliśmy dziesiątkom szpitali materiały ochronne i zadaliśmy o bezpieczeństwo pacjentów w drodze na leczenie. Opublikowaliśmy też obszerne opracowanie dotyczące stanu polskiej onkologii w czasie epidemii COVID-19, które stało się podstawą do szerokiej publicznej dyskusji. Razem z Wami pokazaliśmy, że woła walki i siła wsparcia sprawdzają się nawet w tak trudnych chwilach.

Wyjątkowym sukcesem był nasz udział w kongresie Europejskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej, jednej z kluczowych organizacji międzynarodowych zajmującej się tematem onkologii.

Jednak w naszych działaniach najważniejsze jest wsparcie dla chorych - dzięki pomocy tysięcy ludzi o wielkim sercu przekazaliśmy naszym Podopiecznym ponad 3,7 miliona złotych na wydatki związane z ratowaniem zdrowia i życia.

To wszystko nie byłoby możliwe bez Waszego zaangażowania.

Dziękujemy!



## dodajemy odwagi

**Alivia – Fundacja Onkologiczna**  
ul. Wąwozowa 11, 02-796 Warszawa  
tel: +48 22 266 03 40  
info@alivia.org.pl  
www.alivia.org.pl

**redaktorka naczelna:**  
Magdalena Sulikowska  
**redakcja:** Aleksandra Banaszekiewicz, Anna  
Natasza Górecka, Aleksander Pawłowski

**skład:**  
Dziki Ptaki Sp. z o.o.,  
www.dzikiptaki.pl



**Magdalena Sulikowska**  
redaktorka naczelna

# W OGNIU PODWÓJNEJ WALKI

Rak nie boi się koronawirusa i w czasie epidemii atakował równie mocno, co zwykle. W tym trudnym czasie wytoczyliśmy przeciw niemu artylerię działań specjalnych.

Początkowi epidemii koronawirusa towarzyszyło wiele emocji: strach przed nieznanym zagrożeniem, złość na brak dostępu do niezbędnych środków bezpieczeństwa, a także poczucie bezradności. W tej sytuacji postanowiliśmy działać i rozwiązywać naglące problemy. W ramach kampanii ONKOOBRONA #CZASWALKI zapewniliśmy dostęp do środków ochrony osobistej w szpitalach onkologicznych. Z naszej pomocy skorzystały 43 ośrodki, do których trafiło łącznie 30 949 maseczek i przyłbic.

Materiałne wsparcie to jednak nie wszystko. U uruchomiliśmy specjalny serwis informacyjny #ONKOOBRONA, w którym znalazły się wiadomości dotyczące epidemii wirusa SARS-CoV-2 i choroby COVID-19



w kontekście chorób nowotworowych, zalecenia oraz wytyczne ekspertów, a także informacje o bieżącej sytuacji w placówkach onkologicznych. Wystartowała również akcja #nasNIEuciszycie, której celem było zebranie informacji na temat stanu opieki onkologicznej w czasie epidemii. Łącznie zebraliśmy ponad 500 anonimowych ankiet od pracowników placówek onkologicznych i pacjentów. Medycy byli pytani o dostęp do środków ochronnych, przypadki odwoływania badań i zabiegów, bezpieczeństwo chorych oraz personelu, a także braki kadrowe. Podobne zapytania skierowaliśmy do Ministerstwa Zdrowia oraz krajowego konsultanta ds. onkologii. Niestety, w tym wypadku, nie otrzymaliśmy wyczerpujących informacji. Nasz raport ujawnił, jak wiele badań i wizyt lekarskich zostało odwoływanych podczas epidemii.

## Jak dojechać na leczenie?

Nawet ci pacjenci, którzy mieli dostęp do opieki lekarskiej, stanęli przed pytaniem - jak bezpiecznie dotrzeć do placówki? Chorzy na raka to często osoby z obniżoną odpornością i należą do grupy zwiększonego ryzyka ciężkiego przebiegu COVID-19. W odpowiedzi na ich obawy powstał projekt ONKOTAXI, w ramach którego zapewniliśmy bezpieczny i darmowy transport na ratujące życie leczenie.

**Z wiosennej edycji projektu skorzystało aż 2 259 pacjentów, a kierowcy realizujący kursy przemierzali łącznie 134 855 km!**

Liczby te odzwierciedlają ogromną skalę przedsięwzięcia oraz pomocy, którą udało się zapewnić chorym. Na te liczby składają się historie konkretnych osób, na których barki, oprócz ciężaru diagnozy, spadła dodatkowo epidemia.

Akcja została wznowiona podczas II fali epidemii. Z darmowych przejazdów taksówką skorzystała m.in. Pani Krystyna z Warszawy, która bała się jeździć na chemioterapię komunikacją miejską: *Często czekałam na mniej zatłoczony tramwaj, aby czuć się trochę bezpieczniej.* Swoją historię podzieliła się również Pani Bożena, chorująca na raka macicy:

***Zamawiałam ONKOTAXI w maju, kiedy codziennie musiałam dojeżdżać na fizjoterapię. Ze względu na silne zawroty głowy nie mogłam sama podróżować komunikacją publiczną. Bez wsparcia Fundacji nie udałooby mi się regularnie korzystać z zabiegów.***

## Problemy w całym kraju

Epidemia koronawirusa uwidoczniła problem wykluczenia komunikacyjnego, z którym zmagają się pacjenci mieszkający poza dużymi ośrodkami miejskimi. Żona Pana Jarosława, chorego na raka płuc, poprosiła Fundację o pomoc w zorganizowaniu transportu do centrum onkologii, które było oddalone około 70 kilometrów od miejsca ich zamieszkania: *Przed każdą chemią czy badaniem mąż musiał być w szpitalu o 6 rano, aby poddać się testowi na COVID - tłumaczyła Pani Małgorzata - Sytuacja była bardzo trudna, bo lokalne PKS do Wrocławia zawiesiły działalność, a nie mieliśmy własnego samochodu.* Panu Jarosławowi pozostawały rzadko kursujące pociągi lub uprzejmość sąsiadów. Dzięki ONKOTAXI udało się mu pomóc.

Szczególne wyzwanie stanowiła realizacja odległych kursów. **Najdłuższy przejazd wyniósł 1106 km!** Jednak i temu udało się sprostać. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania wolontariuszy oraz firmy Mazda, która użyczyła swojej floty aut.



Maciek Żółtek, kierowca-wolontariusz, który brał udział w pierwszej edycji ONKOTAXI, tłumaczy swoje motywacje: *Chciałem w tym okresie zrobić coś dobrego dla osób w szczególnie trudnej sytuacji. Dodatkowo lubię prowadzić. Spośród wszystkich kursów szczególnie w pamięć zapadła mi pani, którą kilkakrotnie woziłem z Warszawy do Radomia. Rozmawiałem z nią o nowej, dziwnej codzienności oraz o tym, na co mogą sobie pozwolić pacjenci onkologiczni w czasie epidemii. Widziałem, że bali się wirusa. **W komunikacji publicznej nietrudno było o zarażenie. Dlatego ONKOTAXI było takie ważne.***

## Każdy może pomóc

Potrzebę pilnej pomocy pacjentom onkologicznym dostrzegli również partnerzy kampanii, bez których nie udałooby się podjąć działań na tak dużą skalę. Serdecznie dziękujemy firmom Bristol Myers Squibb, Janssen Cilag Polska, Roche Polska, Fundacji BNP Paribas, HSBC, AstraZeneca i Nationale Nederlanden. Dziękujemy również firmie iTaxi, która umożliwiła sprawną organizację bezpiecznych przejazdów w dużych miastach.



Szczególne podziękowania kierujemy również do Darczyńców, którzy zdecydowali się wesprzeć nasze działania, dołączając do zbiórki na portalu Facebook. Dzięki ich hojności udało się zgromadzić 30 323 złote. Cała kwota wsparła kampanię ONKOOBRONA i zakup środków ochronnych oraz opłacenie bezpiecznego transportu. Solidarność naszą bronią! ▲



# PRAWDA O POLSKIEJ ONKOLOGII W PANDEMII

Chorzy bali się o swoje życie i zdrowie, a lekarze dostali nakaz milczenia w sprawach związanych z epidemią.

Dlatego zebraliśmy ponad 500 anonimowych ankiet, których wyniki przedstawiliśmy w raporcie RZECZYWISTOŚCI RÓWNOLEGŁE. POLSKA ONKOLOGIA W CZASIE EPIDEMII COVID-19.

Od początku epidemii szpitale i przychodnie publicznie apelowały o pomoc. Personel medyczny alarmował o braku środków ochrony osobistej oraz ryzyku zakażenia pacjentów. Jednak Ministerstwo Zdrowia, chcąc uciszyć krytyczne głosy, wysłało do konsultantów wojewódzkich pismo, według którego jedynie konsultanci krajowi mieli prawo wydawać opinie na temat epidemii wirusa SARS-CoOV-2.

Dlatego rozpoczęliśmy akcję #nasNIEuciszycie i poprosiliśmy pacjentów oraz pracowników placówek onkologicznych, aby podzielili się swoimi doświadczeniami ze szpitali czy przychodni.

*Jak w czasie epidemii wygląda leczenie chorych na raka? Czy szpitale są przygotowane, by bezpiecznie udzielać świadczeń w tym trudnym okresie? Ile procedur i wizyt zostało odwołanych? Czy szczególne potrzeby pacjentów onkologicznych i ich zwiększone ryzyko zakażenia zostały uwzględnione? Czy pacjenci, którzy stawiają się w ośrodkach onkologicznych, czują się w nich bezpiecznie?*

Poprosiliśmy o odpowiedź na te pytania dyrektorów 51 centrów i oddziałów onkologicznych, lekarzy oraz personel medyczny, a także samych chorych oraz ich bliskich. Zwróciliśmy się również o udzielenie informacji do Ministerstwa Zdrowia oraz krajowego konsultanta w dziedzinie onkologii klinicznej.

Na ankiety odpowiedziało 500 pacjentów, 35 pracowników medycznych oraz 28 dyrektorów szpitali. Otrzymaliśmy również dwa pisma od administracji państwowej. Odpowiedzi pozwoliły na stworzenie obszernego opracowania **Rzeczywistości równoległe. Polska onkologia w czasie epidemii COVID-19.**



## Co trzecie badanie lub terapia odwołane

36% ankietowanych odpowiedziało twierdząco na pytanie: *Czy Twoje leczenie lub diagnostyka były odraczone, lub odwoływane ze względu na epidemię koronawirusa (SARS-CoV-2)?* Obserwacje pacjentów potwierdził personel medyczny. 34% lekarzy i pracowników medycznych przyznało, że z powodu epidemii były odwoływane lub przekładane procedury u tych pacjentów, którzy ze względów medycznych powinni zostać obsłużeni bez opóźnień.

## Chorzy pozostawieni sami sobie

148 placówek diagnostycznych, wykonujących badania obrazowe, wstrzymało zapisy na badania w związku z epidemią. Pacjenci placówek przekształconych w szpitale zakaźne lub czasowo zamkniętych z powodu zakażeń sami musieli zadbać o koordynację i ciągłość leczenia. Potwierdzają to zarówno relacje wojewódzkich konsultantów, jak i samych chorych. Oto informacje od jednego z pacjentów: *Z powodu zakażenia jednej z pielęgniarek na oddziale została odroczone chemioterapia, kontakt ze strony szpitala był tylko raz.*

## Maseczki, których nie było

Choć 96% dyrektorów potwierdziło, że w placówkach wprowadzono obowiązek używania środków ochrony osobistej, to jednocześnie połowa z nich przyznała, że w ich ośrodku takich brakuje. 37% personelu medycznego wskazało, że nie otrzymali od pracodawcy maski lub innych elementów ochrony, a 11% ankietowanych chorych potwierdziło, że lekarze i pielęgniarki nie mieli odpowiednich zabezpieczeń (maski, rękawiczki, itp.). Kolejne 4% pacjentów odpowiedziało, że personel miał je tylko częściowo.

## Krok bliżej prawdy

Z raportu o stanie polskiej onkologii płyną dramatyczne wnioski. Stan epidemii pogłębił problemy obserwowane i komunikowane przez pacjentów od lat. To między innymi brak koordynacji diagnostyki i leczenia, deficyty kadrowe czy fatalna organizacja w placówkach. To także wielogodzinne oczekiwanie pacjentów na zatłoczonych korytarzach, łamanie ich praw, ograniczony dostęp do świadczeń i wyników badań, chaos oraz deficyty w komunikacji z chorymi. Dobra wiadomość jest taka, że teraz problem został nagłośniony.



Przekazaliśmy opracowanie **Rzeczywistości równoległe** posłom, senatorom oraz przedstawicielom Ministerstwa Zdrowia. Wyniki prezentowane były również na posiedzeniach senackiej i sejmowej komisji zdrowia. Sama komisja powoływała się na zebrane przez nas dane przy okazji dyskusji dotyczącej dostępności świadczeń zdrowotnych i praw pacjenta w czasie epidemii COVID-19. Opracowanie zainicjowało szeroką debatę społeczną o przygotowaniu placówek onkologicznych do epidemii. Wiaryzmy, że to pierwszy krok w kierunku zmiany sytuacji na lepsze i będziemy nadal w tej sprawie działać.▲

## CHORZY NIE CZUJĄ SIĘ BEZPIECZNIE

**36%** PACJENTÓW PRZYznaŁO, ŻE NIE CZUŁO SIĘ BEZPIECZNIE POD KĄTEM ZABEZPIECZENIA PRZED MOŻLIWOŚCIĄ ZARAŻENIA SIĘ WIRUSEM

## ODRACZANE LECZENIE

**36%** CHORYCH POTWIERDZIŁO, ŻE ICH LECZENIE BYŁO ODRACZANE LUB ODWOŁYWANE ZE WZGLĘDU NA EPIDEMIEJ KORONAWIRUSA

## BRAK TESTÓW DLA PERSONELU

**29%** PERSONELU MEDYCZNEGO POINFORMOWAŁO, ŻE NIE MOŻE SKORZYSTAĆ Z TESTÓW WYKRYWAJĄCYCH SARS-COV-2

## ZAMKNIĘTE OŚRODKI

**36%** OŚRODKÓW BYŁO TRWALE LUB CZĘŚCIOWO ZAMKNIĘTE ZE WZGLĘDU NA WYSTĄPIENIE ZAKAŻEŃ WIRUSEM SARS-COV-2

## LEKARZE BEZ MASECZEK

**37%** PERSONELU POTWIERDZIŁO, ŻE LEKARZE I PIELĘGNIARKI NIE MIELI ODPOWIEDNICH ŚRODKÓW OCHRONNYCH



**WAŻNE SĄ TE MAŁE GESTY**

## Rozmawiamy z **Teresą Lipowską**, aktorką teatralną i telewizyjną oraz członkinią Rady Fundacji Onkologicznej Alivia.

### **Już 10 lat towarzyszy Pani Fundacji Alivia na jej drodze rozwoju. Jak pani ocenia ten czas?**

Fundacja Alivia jest wspaniałą i niezwykle potrzebną instytucją. Przez ostatnie dziesięć lat niesamowicie się rozwinęła. Agata i Bartosz Polińscy to uzupełniający się tandem, który pracuje z wielką pasją. Zaczynali od zera i zbudowali Fundację na bazie własnych doświadczeń. W swoją pracę są niesłychanie zaangażowani emocjonalnie. Co ważne, w parze z emocjami idzie też niesamowita wiedza merytoryczna. Sama słyszałam, jak jeden z profesorów onkologii przyznał: *oni często wiedzą więcej niż lekarze*. Dzięki temu podejściu oraz wiedzy mogą wpływać na rzeczywistość i zmieniać ją na lepsze.

### **W młodości planowała pani zostać lekarką. Skąd to zamiłowanie do medycyny?**

Faktycznie, planowałam zostać lekarzem pediatrą, bo chciałam pomagać innym. Złożyłam nawet dokumenty na medycynę, ale jednocześnie zdawałam do szkoły teatralnej i to z aktorstwem zdecydowałam się finalnie związać. Nadal czuję potrzebę pomagania, ale realizuję ją w inny sposób. Za to w mojej rodzinie jest wielu medyków. Dzięki temu mam wielki szacunek do etycznych lekarzy. Uważam, że do tego zawodu - jak zresztą do każdego innego - należy podchodzić uczciwie i z pasją. Wtedy wykonuje się go dobrze.

### **Ma pani w sobie taką naturalną, niewymuszoną otwartość na drugiego człowieka.**

Zostałam wychowana tak, by nieść pomoc, zauważać ludzi w potrzebie i nie pozostawać obojętną na ich los. Po wojnie, mimo że były to ciężkie czasy, również dla mojej rodziny, moja mama wciąż potrafiła wyciągnąć rękę i pomóc tym, którzy mieli jeszcze gorzej. Obserwowałam to jako dziecko i ta postawa we mnie pozostała. Teraz sama żyję w ten sposób i sprawia mi to dużą przyjemność, kiedy mogę komuś pomóc.





## **Współczesny świat jest trudny i pełen wyzwań. Czy jest w nich jeszcze miejsce na dobroczynność?**

Tym bardziej powinniśmy to robić! Kiedy mamy utrudniony kontakt bezpośredni, możemy się wspierać wirtualnie, choćby poprzez rozmowę telefoniczną. Zachęcam też młodszych ludzi, by zainteresowali się starszymi. Można zapytać, czy starszy sąsiad lub sąsiadka nie potrzebują pomocy, czy im czegoś nie kupić, coś załatwić. Można też ich wesprzeć dobrym słowem. Mam przed domem duże podwórko i często obserwuję, jak starsi ludzie cieszą się z tego, gdy się do nich ktoś przysiadzie i zechce z nimi porozmawiać.

Dobroczynność można realizować przez duże czyny, ale równie ważne są te małe gesty - wyprowadzenie pieska, pójście do apteki czy choćby uśmiechnięcie się do przechodzącej obok staruszki. Warto znaleźć na to czas, choćby 5 minut w ciągu dnia.

### **Czy wierzy Pani w to, że dobro powraca?**

Jak najbardziej. Mam taką naturę, że wychodzę do wielu ludzi z radą, z pomocą. Sama tego potrzebuję i jednocześnie mogę się cieszyć z tego, że mam wokół siebie dużą grupę ludzi życzliwych. Oni odwdzięczają mi się tym samym. Kiedy na przykład przyjdę na plan zdjęciowy i niezbyt dobrze się czuję, inni od razu pytają z troską, czy u mnie wszystko w porządku i czy mogą jakoś pomóc.

### **Ma Pani za sobą doświadczenie towarzyszenia bliskiej osobie w chorobie onkologicznej. Jak choruje się na raka w Polsce?**

W dzisiejszych czasach ilość przypadków onkologicznych jest tak duża, że nie wszyscy chorzy mogą być obsłużeni w stu procentach. Lekarz ma na jednego pacjenta niewielką ilość czasu, a ten bywa różnie wykorzystywany. Dla mnie dobry lekarz jest jak dobry ksiądz czy nauczyciel. Te zawody można albo wykonywać jak urzędnik, albo z pasją i poświęceniem. Lekarz może przekazać informacje na sucho albo może dać człowiekowi poczucie, że jest nim naprawdę zainteresowany. Wystarczy kilka słów, jakieś życzliwe pytanie - to robi różnicę. Ileż więcej można dodać człowiekowi otuchy i nadziei, gdy lekarz uśmiechnie się i powie: *myślę, że to pani pomoże.*



## ...anioły czasem nie mają skrzydeł, ale wtedy nazywamy ich przyjaciółmi...

**To musi być dla Pani ważny temat, bo użyczyła Pani swojego wizerunku do promocji projektu Onkomapa, który pomaga pacjentom odnaleźć najlepiej ocenianych lekarzy i ośrodki medyczne.**

Onkomapa jest genialnym wynalazkiem. Wiem, że jest bardzo potrzebna pacjentom. Można tam znaleźć lekarzy poleconych przez innych chorych. Do takiego lekarza idzie się z większym zaufaniem, nawet w ciężkich sprawach. Kiedy odwiedzałam mojego męża w hospicjum, to obserwowałam tam pracę wolontariuszy. Ci ludzie przychodzili z potrzeby serca. Z życzliwością podchodzili do chorych i pytali: *Może jeszcze łyżeczkę? A może trochę dosłodzę?* Sposób odnoszenia się do osób chorych, które pozostały same ze swoim cierpieniem, jest niesamowicie ważny.

**Wiem, że jest Pani miłośniczką poezji, która potrafi przynieść Pani ukojenie. Co jeszcze pomaga Pani przetrwać trudne chwile?**

Dom i rodzina. Dla mnie mój mąż był absolutnym wsparciem, teraz wspiera mnie syn. Miałam poukładaną rodzinę, bez żadnych zgrzytów czy awantur. W trudnych momentach miałam pewność, że gdy przyjdę do domu, to będę zrozumiana. Dlatego było mi ciężko, gdy mąż odchodził. To jest dziura nie do załatania. Gdy teraz wracam do domu w dużych emocjach i chciałabym się nimi podzielić z najbliższym mi człowiekiem, niestety nie mam takiej możliwości. To są najsmutniejsze chwile w moim życiu.

**Podobno ma Pani w swoim domu kolekcję aniołów?**

Tak, ale nie zbierałam ich specjalnie. Raz ktoś przyniósł, innym razem skądś przywiozłam... jeden, drugi, trzeci... tak się uzbierało. W tej chwili większość mojej kolekcji to prezenty od różnych osób. Są to małe i duże figurki, a nawet półmetrowe anioły z drewna, które dostałam jako nagrodę za działania charytatywne. Jest takie ładne powiedzenie: anioły czasem nie mają skrzydeł, ale wtedy nazywamy ich przyjaciółmi. I myślę, że takimi właśnie aniołami są ludzie, którzy potrafią zauważyć potrzeby innych i pomóc im.

# POGROMCY RAKA

Ewa i Krzysztof, Warszawa



Tata Ewy zmarł na raka trzustki, jej mama przeszła raka piersi, a moja babcia chorowała na czerniaka. Bliskich nam osób dotkniętych tą chorobą jest niestety więcej. Dlatego pomagamy - bo **raka wokół nas jest stanowczo za dużo**. Cieszymy się bardzo, że możemy działać, że są takie organizacje jak Alivia, które od wielu lat wspierają osoby dotknięte nowotworami przez cały okres leczenia.

Według mnie **zdolność pomagania to esencja bycia człowiekiem**. Wspieranie innych sprawia, że sam czuję się lepszy, bardziej wartościowy. To naprawdę ogromna satysfakcja, bo dokładając swoją niewielką cegiełkę, można innym pomóc odbudować życie. Zrozumienie, wysłuchanie drugiego człowieka pozwalają też dowiedzieć się wiele o nas samych, odkryć i poznać siebie.



Zbigniew, Nowy Tomysł



Jakub, Bydgoszcz

To dla mnie ważne, żeby pomagać ludziom zmagającym się z rakiem również w trakcie izolacji społecznej. W tych trudnych czasach Alivia nieprzerwanie niesie nadzieję wielu ludziom **i jestem dumny, że jestem częścią tych działań**. Jako darczyńca Fundacji jestem przekonany, iż środki przekazywane na ten szczytny cel dotrą do potrzebujących.

## Nasze działania wspierają tysiące ludzi. To właśnie oni są bijącym sercem Fundacji. Zapytaliśmy ich, dlaczego pomagają.



Dorota, Jasło

Pomagam, bo każdy gest, nawet najdrobniejszy, zmienia czyjś świat. Wokół jest wiele osób, które potrzebują wsparcia, a ja pomagając, **odkrywam w sobie radość dzielenia się.** Będąc podporą dla innych i budując lepsze jutro, czuję ciepło tych, którym mogę pomóc.

Znam kilka osób, które zmagają się lub zmagają z nowotworami i wiem, że bez pomocy byłoby im dużo trudniej przebrnąć przez ten straszny okres. Mam też świadomość, że niewielkie, ale regularnie przekazywane kwoty, w połączeniu ze wsparciem innych osób mogą ratować życie.

**Wierzę, że karma wraca** - zarówno ta dobra, jak i zła - i przekonałem się o tym niejednemu raz. Mam nadzieję, że jeżeli kiedyś znajdę się w trudnej sytuacji, również będę mógł liczyć na pomoc innych ludzi.

Robert, Warszawa



Dorota, Kluczbork

Dlaczego pomagam? Nie potrafię wskazać jednej odpowiedzi. Być może to potrzeba serca, a być może ludzki odruch wsparcia tych, którzy mają w życiu trudniej. Dostępne raporty wskazują, że co roku na nowotwory umiera ok. 100 tys. osób. To członkowie naszych rodzin, matki, ojcowie, dziadkowie, również i dzieci. Rak nie wybiera, nie oszczędza nikogo, nie pyta, czy masz plany na jutro. Dlatego każda, nawet najmniejsza pomoc ma znaczenie! Nowotwór to dramat nie tylko osoby chorej, ale także jej najbliższych.

**To ważne, by nie zostać w tej walce samemu.▲**



## ZACZĘLI NOWE ŻYCIE OD POMOCY INNYM LUDZIOM!

W ostatnich latach coraz więcej Par Młodych decyduje się na poproszenie swoich Gości, aby wsparli naszą Fundację. Do ich grona dołączyli Ela i Tomek. Poznajcie ich historię!



**Ela:**

*Nasz ślub pod wieloma względami był nietypowy. Skromną kolację ciężko porównać z tradycyjnym weselem. Gości była zaledwie garstka - najbliższa rodzina oraz para wspólnych przyjaciół. Chcieliśmy wykorzystać tę chwilę, aby zrobić coś dobrego dla innych. Nasi goście z góry wiedzieli, na co zostaną przekazane pieniądze, które zbierzemy. Postanowiliśmy przeznaczyć całość środków na walkę z rakiem.*

**Tomek:**

*Wieczorem, po kolacji, wspólnie z narzeczoną, a właściwie już żoną, na spokojnie przejrzelśmy zawartość kopert. Nie należymy do ludzi, którzy łatwo się rozczulają. Wycisnąć ze mnie - a co dopiero z niej - łzy, to jest mission impossible. Tym razem byliśmy wzruszeni, nie tylko przeczytanymi życzeniami, ale przede wszystkim tym pięknym wkładem do kopert.*

*Za zgromadzone środki moglibyśmy zorganizować drugą taką kolację, a i na poprawiny by zostało! To tylko dowodzi, że ludzie z natury są dobrzy i wszyscy jesteśmy w stanie, w imię tego dobra, niezależnie od okoliczności, dużo poświęcić.*

**Elu, Tomku - cała Fundacja życzy Wam  
wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia!**

# Gratulujemy!

**Chcesz poczuć się tak jak Ela i Tomek?** Poinformuj nas, że chcesz wesprzeć Fundację Alivia, a prześlemy Ci specjalne materiały ślubne zaprojektowane przez znaną ilustratorkę Mariannę Sztymę. Wyślij maila na adres: [pomagam@alivia.org.pl](mailto:pomagam@alivia.org.pl)

# PODSUMOWANIE ROKU

## STYCZEŃ

- ▶ Przekazaliśmy naszym Podopiecznym 308 469 zł. Wśród 101 osób, które wsparliśmy w styczniu, znalazł się Marcin, który walczy z glejakiem. Dzięki środkom ze Skarbonki opłacił koszty leczenia w Kolonii – ponad 43 tys. zł.
- ▶ Przedstawiliśmy nowe wyniki portalu Oncoindex, które pokazały, że choć poziom refundacji leków jest na najwyższym poziomie od 3 lat, to wciąż daleko nam do europejskich standardów.
- ▶ Wraz z sześcioma innymi organizacjami pacjenckimi stworzyliśmy Ogólnopolską Federację Onkologiczną, niezależny związek stowarzyszeń, której celem jest działanie na rzecz pacjentów.

## MARZEC

- ▶ Poinformowaliśmy opinię publiczną, że czas oczekiwania na badania obrazowe systematycznie spada, ale rośnie czas oczekiwania na wyniki. W niektórych województwach, jak pokazywał nasz portal Kolejkoskop.pl, wyniósł on nawet powyżej miesiąca.
- ▶ W odpowiedzi na ogłoszenie w Polsce stanu zagrożenia epidemicznego SARS-COV-2 wystartowała kampania społeczna ONKOOBRONA #ZASWALKI. Rozpoczęliśmy też zbiórkę środków na sprzęt ochronny dla personelu i pacjentów oddziałów onkologicznych oraz bezpieczny transport dla tych, którzy musieli dojechać na ratujące życie leczenie.
- ▶ Przekazaliśmy ponad 30 000 maseczek do 43 najbardziej potrzebujących oddziałów onkologicznych.

## MAJ

- ▶ Zwróciliśmy się do Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego o udostępnienie danych dotyczących sytuacji szpitali i oddziałów onkologicznych w Polsce w czasie pandemii SARS-CoV-19. Ministerstwo nie udzieliło wyczerpujących informacji.
- ▶ Dzięki akcji #nasNIEuciszycie powstało obszerne opracowanie pt. Rzeczywistości równoległe. Polska onkologia w czasie epidemii COVID-19. Wyniki były szokujące - dowiedzieliśmy się m.in. że co trzecie badanie lub terapia zostały odwołane, a ponad 25% placówek nie miała planu zapewnienia ciągłości leczenia chorym, gdy ich ośrodek został zamknięty. Opracowanie stało się podstawą do dyskusji dla polityków i ekspertów.



2020

**To był wyjątkowy i wymagający czas dla całej Fundacji.  
Poznajcie nasze działania w ciągu tych 12 miesięcy.**

## LUTY

- ▶ Agata Polińska, wiceprezes naszej Fundacji, znalazła się na 46 miejscu wśród 100 najbardziej wpływowych osób w polskim systemie ochrony zdrowia.
- ▶ Wystartowały prace nad projektem Polityka zdrowotna w onkologii oparta na danych. Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy?, który zdobył międzynarodowy grant MSD. W ramach podjętych działań rozpoczęliśmy cykl seminariów i spotkań z ekspertami, aby wypracować zestaw rekomendacji dla systemu polityki zdrowotnej.
- ▶ Oceniliśmy projekt Narodowej Strategii Onkologicznej jako nieprecyzyjny oraz zawierający liczne błędy merytoryczne. Projekt pomijał cały kontekst społeczny, a zamiast tego koncentrował się na mglistych celach i nieprecyzyjnych założeniach. Nasze stanowisko przedstawiliśmy szerokiemu gronu decydentów oraz Ministerstwu Zdrowia.
- ▶ Przekazaliśmy naszym Podopiecznym 291 053 zł.



## KWIECIEŃ

- ▶ Na początku epidemii wystaliśmy dwa pisma w sprawie zapewnienia pacjentom bezpieczeństwa. Dzięki naszym apelom ośrodki onkologiczne zostały wyposażone w środki ochrony osobistej oraz otrzymały od NFZ dodatkowe fundusze na zakup niezbędnych artykułów.
- ▶ Uruchomiliśmy specjalny portal informacyjny, w którym pacjenci onkologiczni mogli znaleźć najważniejsze informacje dotyczące epidemii wirusa SARS-CoV-2 i choroby COVID-19.
- ▶ W ramach akcji #nasNIEuciszycie rozpoczęliśmy anonimowe badanie opinii pacjentów i pracowników placówek onkologicznych, aby poznać faktyczny stan przygotowania do walki z epidemią.
- ▶ Ruszyła akcja ONKOTAXI, która umożliwiła chorym bezpieczny dojazd do ośrodków medycznych za pomocą bezpłatnych taksówek.



## CZERWIEC

- ▶ Alarmowaliśmy, że w czasie epidemii COVID-19 dostęp do badań jest utrudniony. W maju co piąta placówka nie prowadziła zapisów, a co trzeci pacjent potwierdził, że jego wizyta lub badanie zostało odwołane. Efektem spadku liczby chorych były krótsze kolejki.
- ▶ Odbyło się kolejne seminarium eksperckie w ramach projektu Polityka zdrowotna w onkologii oparta na danych. Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy?
- ▶ Razem z innymi organizacjami spotkaliśmy się z ministrem zdrowia, aby omówić przygotowanie onkologii do jesiennej fali epidemii. W ten sposób udało się zapobiec przekształceniu oddziałów onkologicznych w oddziały covidowe.
- ▶ Pomogliśmy 84 pacjentom, wypłacając im 246 856 zł.

## SIERPIEŃ

- ▶ Nasi Podopieczni skorzystali z pomocy na kwotę 186 340 zł. Dzięki temu m.in. Romana z Warszawy mogła zakupić 3 dawki leku na raka piersi za ponad 35 tys. złotych.

## PAŹDZIERNIK

- ▶ Wystąpiliśmy na kongresie Europejskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej ESMO 2020, jednym z najważniejszych wydarzeń naukowych na świecie.
- ▶ W ramach projektu Dane, wiedza, decyzje. Polityka zdrowotna w onkologii oparta na danych. Gdzie jesteśmy, dokąd zmierzamy?, zespół czołowych specjalistów stworzył raport Onkologia - w stronę polityki zdrowotnej opartej na danych. Rekomendacje dla Polski. Raport przedstawiliśmy na spotkaniu z szeroką grupą ekspertów oraz decydentów.

- ▶ Na pokrycie kosztów związanych z ratowaniem zdrowia i życia przekazaliśmy chorym aż 546 569 zł!

## GRUDZIEŃ

- ▶ W związku z pogarszającą się sytuacją epidemiczną wznowiliśmy akcję #ONKOTAXI, dzięki czemu pacjenci onkologiczni znów mieli możliwość bezpiecznego i bezpłatnego dojazdu do ośrodków medycznych w całej Polsce.
- ▶ Przekazaliśmy Podopiecznym 298 990 tys. złotych. Dzięki tym środkom Marcin z Nowego Miasta Lubawskiego mógł rozpocząć leczenie immunologiczne raka płuc, a Małgorzata z Piaseczna, cierpiąca na nowotwór mózgu, kupiła niezbędne urządzenia do rehabilitacji.



## LIPIEC

- ▶ Przeanalizowaliśmy prezydencki projekt ustawy o Funduszu Medycznym i przedstawiliśmy decydentom nasze uwagi, zastrzeżenia, a także postulaty zmian.
- ▶ Przekazaliśmy chorym na raka 278 069 zł na wydatki związane z ich leczeniem.
- ▶ Do końca akcji ONKOTAXI z bezpiecznych i darmowych przejazdów na leczenie skorzystało 2259 chorych

**ONKO  
OBRONA**  
#ONKOTAXI

## WRZESIEŃ

- ▶ Wyniki Oncoindexu pokazały, że poprawia się dostęp do nowoczesnych leków onkologicznych w Polsce.
- ▶ Dzięki pomocy naszych darczyńców przekazaliśmy Podopiecznym 222 333 zł na pokrycie kosztów związanych z chorobą nowotworową i jej leczeniem.

## LISTOPAD

- ▶ Prezes Fundacji Alivia, Bartosz Poliński, wystąpił jako ekspert w międzynarodowym Forum e-Zdrowie 2020.
- ▶ Przekazaliśmy naszym Podopiecznym 296 636 zł na pokrycie nierafundowanych kosztów leczenia. Wśród nich był Jacek z Pruszcza Gdańskiego, który zmagą się z nowotworem kręgosłupa. Dzięki wsparciu opłacił ponad półroczną rehabilitację, niezbędną by mógł pozostać samodzielny.





# 19 DNI NADZIEI






## Przedstawiamy historię wyjątkowej zbiórki. Wystarczyły dwa tygodnie, by zapewnić Karolinie rok leczenia!

Karolina dbała o zdrowie i kondycję oraz regularnie się badała. Dlatego fakt, że ma raka piersi, udało się wykryć szybko. W pierwszej chwili po diagnozie jej świat się zawalił. Pojawił się strach o przyszłość, ale dwójka dzieci i kochający mąż dali jej siłę do działania. *Powiedziałam sobie, że nie czas na mnie, trzeba podjąć tę walkę!* - wspomina Karolina. To było trzy lata temu. Razem z całą rodziną przeszli przez chemioterapię, mastektomię i miesiące naświetlań. Mimo że pojawiły się przerzuty do kości, to dzięki leczeniu immunoterapią i nierefundowanymi lekami, rak się zatrzymał!

Niestety, zawirowania w ochronie zdrowia związane z epidemią koronawirusa sprawiły, że terapia Karoliny została zaniedbana, a przerzuty wróciły z jeszcze większą siłą. Karolina zdecydowała się na zagraniczne konsultacje i zmianę lekarza. Ułożony na nowo plan leczenia określał jasno, że potrzebna jest dalsza kuracja nierefundowanymi lekami i wykonanie drogich badań genetycznych, by jeszcze lepiej poznać chorobę i dobrać skuteczniejsze leczenie. Karolina wspomina: *Do tej pory nie potrzebowałam pomocy - wystarczającą siłę do walki dawali mi mąż, dzieci i rodzina. I choć kolejne złe wieści były jak zimny sztylet, to obiecałam im, że będę walczyć, a jak z tego wyjdę, to pojedziemy wspólnie na nurkowanie.*

Dlatego Karolina rozpoczęła zbiórkę w ramach programu Skarbonka i poprosiła innych o wsparcie. Reakcja Darczyńców przeszła jej najsmielsze oczekiwania. Wystarczyło 19 dni, by zebrać ponad 45 tysięcy złotych! W zbiórkę bardzo zaangażował się jej mąż.



*Przeczytałem przewodnik Fundacji o tym, jak prowadzić skuteczną zbiórkę i zacząłem działać. Rozsyłałem informacje, wykorzystałem wszystkie znajomości i każdy kontakt, aby prosić o ratunek dla żony. Już po kilku dniach byłem w szoku. Oczywiście miałem nadzieję na pokrycie kosztów badania, ale na pewno nie na to, że uda się zebrać całą kwotę tak błyskawicznie! To coś niesamowitego - wzrusza się Szczepan, mąż Karoliny.*

***To było tylko kilkanaście dni, a teraz mam zapewniony ponad rok terapii lekowej, konsultacji i wykonanie badań!* - mówi Karolina i dodaje: *W dwa i pół tygodnia dostałam energię na nowy start. Moja wdzięczność nie ma granic. Dziękuję!*▲**

# CHCESZ POMÓC?

Nie moglibyśmy działać, gdyby nie pomoc naszych Darczyńców. To właśnie wpłaty na rzecz Alivii pozwalają nam funkcjonować, finansować leczenie naszych Podopiecznych i prowadzić skuteczne działania, kompleksowo wspierające chorych na nowotwory złośliwe.

## Co możesz zrobić?



**Przekazać w corocznym zeznaniu podatkowym 1% swojego podatku.**

W tym celu należy wpisać

**KRS 0000358654**

w odpowiedniej rubryce rozliczenia PIT.

na rachunek

**93 2490 0005 0000**

**4520 1698 1881**

pomagasz nam finansować działania, poprzez które zmieniamy los pacjentów onkologicznych!

**www.skarbonka.alivia.**

**org.pl**, gdzie po wybraniu Podopiecznego, należy kliknąć opcję **POMÓŻ**, a następnie podążać za wskazówkami.



**Założyć zbiórkę pieniędzy na Facebooku.** Urodzinowe

zbiórki to coraz bardziej popularny sposób na uczczenie swojego święta i zrobienie czegoś dobrego. Zapraszając znajomych do przekazania darowizny, wspierasz nasze działania na rzecz chorych. Zbiórkę możesz założyć również bez okazji!



**Przekazać darowiznę dla Fundacji Onkologicznej Alivia** na jej działalność statutową, czyli prowadzenie różnorodnych form wsparcia dla naszych Podopiecznych. Wpłacając wybraną kwotę



**Przekazać darowiznę w ramach Programu Skarbonka na jednego z ponad 400 Podopiecznych Fundacji.**

Wpłatę najłatwiej zrobić poprzez stronę

**Fundację Alivia można również wesprzeć na kilka mniej konwencjonalnych sposobów.**

# ZOSTAŃ POGROMCĄ RAKA!



**Wystawić przedmiot na aukcję.** Masz w domu rzeczy, których nie używasz? Świadczysz usługi, które chcesz wystawić na licytację, aby pomóc chorym? Posiadamy konto w serwisie **Charytatywni Allegro** i umożliwiamy prowadzenie aukcji na rzecz działań Fundacji lub konkretnego Podopiecznego.



**Wykonać tradycyjny przelew bankowy** na rachunek

**24 2490 0005 0000  
4600 5154 7831.**

W tytule przelewu wpisz:

**Darowizna na Program Skarbonka 111111 (numer skarbonki wybranego Podopiecznego) Jan Kowalski (imię i nazwisko wybranego Podopiecznego).**

Dzięki przekazanym środkom wybrana osoba będzie mogła przeznaczyć Twoją pomoc finansową na wydatki związane z leczeniem i rehabilitacją.



**Wspierać nas stałą darowizną.** Regularna pomoc jest dla nas niezwykle istotna. Pozwala nam przewidzieć jakimi środkami będziemy dysponować w następnych miesiącach, a dzięki temu - skuteczniej pomagać chorym na raka. Wesprzyj nasze działania za pomocą płatności subskrypcyjnych. To łatwy, wygodny i szybki sposób na regularne wsparcie. Wystarczy, że określisz kwotę miesięcznej darowizny oraz wypełnisz krótki formularz, który znajdziesz na stronie: <https://alivia.org.pl/wspieraj/>

Pełną informację o tym, jak możesz nam pomóc znajdziesz na [www.alivia.org.pl/pomoz](http://www.alivia.org.pl/pomoz)





**ALIVIA**

FUNDACJA ONKOLOGICZNA

NASZYM CELEM JEST

# WALKA RAKIEM

PRZEZ OSTATNIE 10 LAT PRZEKAZALIŚMY CHORYM PONAD 20 MILIONÓW ZŁ  
NA POKRYCIE NIEREFUNDOWANYCH PRZEZ NFZ KOSZTÓW LECZENIA  
DODAJ SWÓJ 1% PODATKU I POMÓŻ POKONAĆ RAKA

ODWIEDŹ STRONĘ [ALIVIA.ORG.PL](http://ALIVIA.ORG.PL) LUB WPISZ KRS: 0000358654